

# Pryska czar małych kin

Data publikacji: 29.04.2005 0:00



*brak zdjęcia*

Skoczowskie kino ma problemy finansowe - jeśli gmina nie pomoże, w drugiej połowie roku placówka może zniknąć.

- *Zmienił się sposób odczytywania kopii. Musimy dostosować projektory do nowej technologii* - tłumaczy właścicielka kina, **Krystyna Sembol**.

Już od dłuższego czasu kino przeżywa kryzys finansowy. Najpierw zmieniły się zasady wydawania kopii przez niektórych dystrybutorów, co uderzyło po kieszeni małe kina, takie jak to w Skoczowie. Problemem są też żądania ZAiKS-u, który reprezentuje prawa autorskie twórców. No i na koniec zmiany technologiczne. - Żeby dostosować projektory, potrzeba minimum 3 tys. zł. Gdyby miała to zrobić profesjonalna firma, nawet 10 tys. zł - mówi K. Sembol, która zwróciła się teraz z prośbą o pomoc do gminy.

- *Już w ubiegłym roku rada podjęła uchwałę zwalniającą kino z podatku od nieruchomości* - powiedział **Jerzy Malik** burmistrz miasta. Teraz władze Skoczowa zastanawiają się, co zrobić dalej. - *Sprawa zajmie się komisja oświaty i Kultury Rady Miasta. To strategiczna decyzja* - dodał burmistrz.

K. Sembol zapewnia, że przynajmniej do czerwca br. kino będzie działało. Co dalej, tego nie jest w stanie powiedzieć.

- *Wraz z mężem prowadzimy je od 12 lat, czujemy się z nim związani, ale dla idei długo nie da się pracować* - stwierdziła.